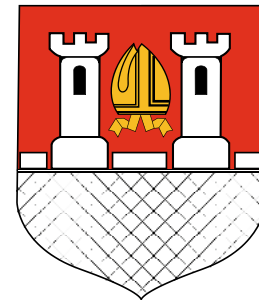


# głos z Bodzentyna



ROK VIII NR 4-5 (45-46)

NR INDEKSU ISSN 2450-0917 • WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

## Poeci Doliny Wilkowskiej wciąż żywi w naszej pamięci



Zdjęcie: Archiwum gminy /EŚ/

**20 kwietnia w Szkole Podstawowej w Świętej Katarzynie im. Poetów Doliny Wilkowskiej odbył się X Gminny Konkurs Recytatorski pt. „Wiersze Poetów z Doliny Wilkowskiej”.**

W konkursie wzięli udział najlepsi recytatorzy ze wszystkich szkół z terenu gminy Bodzentyn. W tym roku konkurs był adresowany do dzieci z klas II. Uczniowie musieli wybrać wiersz jednego z pięciu patronów szkoły i wyrecytować go przed Jury. Zwyczajem szkoły jest, aby w skład jury, oprócz władz samorządowych, wchodził również członek rodziny Patronów Szkoły. W skład tegorocznego jury weszli: Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn – Dariusz Skiba, Przewodniczący Rady Miejskiej – Wojciech Kózka, który równocześnie jest członkiem rodziny Katarzyny Zaborowskiej, p. Teresa Grzegorzyc (członek rodziny Rozalii i Wojciecha Grzegor-

czyków), p. Stanisław Biskup (syn Marii Cedro-Biskupowej), Dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki – Marcin Sikorski.

Gminny Konkurs recytatorski stał się tradycją szkoły. Od 10 lat co roku, a więc od momentu nadania szkole imienia Poetów Doliny Wilkowskiej jest organizowany. – Chcieliśmy wypromować Poetów Doliny Wilkowskiej, rozbudzić zainteresowania poezją ludową wśród dzieci oraz zapoznać je z wierszami naszych patronów. W konkursie biorą udział najlepsi recytatorzy ze szkół – skomentowała Dyrektor Szkoły Ewa Orzechowska.

W tegorocznym konkursie dzieci wybrały wiersze Marii Cedro – Biskupowej, Katarzyny Zaborowskiej - pseud. Kaśka spod Łysicy, Jana Cedro. Wyłonienie zwycięzców sprawiło jury nie lada zagwozdkę, bowiem wszystkie dzieci wspaniale przygotowały się do konkursu. Ostatecznie jury dodatkowo wyróżniło jeszcze troje dzieci.

### I miejsce:

Patryk Pawlica (SP Wola Szczygielkowa) wiersz K. Zaborowskiej pt. „Nasa Proco”

### II miejsce:

Amelia Maciejka (SP Bodzentyn) wiersz K. Zaborowskiej „Zaproszenie w Góry Świętokrzyskie”

### III miejsce:

Adam Grzejszczyk (SP Śniadka) wiersz M. Cedro-Biskupowa „Ziemio Kielecka”

### Wyróżnieni:

Mateusz Obara (SP Bodzentyn) wiersz M. Cedro-Biskupowa „Zaloty dzięcioła”; Oliwia Kułaga (SP Święta Katarzyna) wiersz M. Cedro-Biskupowa „W pięknych latach mej młodości”; Zuzanna Mendak (SP Wzdół) wiersz K. Zaborowska „Zaproszenie w Góry Świętokrzyskie”.

Warto zaznaczyć, że z roku na rok przybywa dzieci recytujących w gwarze ludowej. Wyjątkowo ucieszyło to członków rodzin patronów szkoły.

/EŚ/

### W numerze

#### Posel na Sejm na sesji Rady Miejskiej



Przeczytaj jak Pani Poseł Anna Krupka odpowiadała na zadawane jej pytania.

■ Czytaj str. 6

#### Mamy nowego komendanta policji



Kim jest nowy szef Komisarzatu Policji w Bodzentynie, jakie są jego plany na najbliższe miesiące i co zamierza zrobić, by na terenie naszego miasta i gminy dochodziło do mniejszej ilości przestępstw?

■ Czytaj str. 2

#### Symposium naukowe na Świętym Krzyżu



Mieszkańcy Miasta i Gminy Bodzentyn uczestniczyli w Symposium naukowym na Świętym Krzyżu.

■ Czytaj str. 13



# Wywiad z nowym komendantem naszej policji

Z dniem 4.04.2016 r. funkcje Komendanta Komisarjatu Policji w Bodzentynie objął kom. Zbigniew Skrzypczyk, który w Policji służy już 22 lata. Zapraszamy do przeczytania wywiadu.

**Głos z Bodzentyna: - Czy mógłby Pan w skrócie przedstawić nam swój życiorys zawodowy oraz opowiedzieć naszym czytelnikom o sobie?**

Komendant: - Z wykształcenia jestem magistrem politologii. Ukończyłem także Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie oraz studia podyplomowe z zakresu Zarządzania Zasobami Ludzkimi. Swoją służbę rozpoczynałem w Warszawie w 1994 roku od pracy dochodzeniowo-śledczej. Po pięciu latach przeniósłem się do Kielc, gdzie kolejno służyłem w III Komisarjacie w pionie kryminalnym, a następnie w Sekcji Interwencyjnej Komendy Wojewódzkiej, Sekcji Antyterrorystycznej oraz Sztabie Policji.

**GzB: - Od niedawna pełni Pan funkcję Komendanta Komisarjatu Policji w Bodzentynie. Myślę, że zdążył się już Pan zapoznać z nowym terenem. Czy jest on w jakiś szczególny sposób trudny?**

Komendant: - Dotychczasowe doświadczenie pozwoliło mi na wcześniejsze poznanie tego terenu, który dzięki temu dziś nie jest dla mnie zupełnie nowy. Gmina Bodzentyn to serce Gór Świętokrzyskich. Jest to piękne miejsce, które pod względem bezpieczeństwa nie różni się zasadniczo od innych w naszym województwie. Dlatego nie upatruje tutaj żadnych szczególnych trudności, które mogłyby niepokoić naszych mieszkańców.

**GzB: - Jak ocenia Pan pracę bodzentyńskich policjantów?**

Komendant: - Zdążyłem już poznać policjantów. Wstępnie oceniając ich pracę mogę powiedzieć, że są profesjonalistami, którzy działają sprawnie oraz skutecznie w każdej sytuacji. Jednak na podkreślenie zasługuje fakt, że nie byłoby to możliwe bez ich osobistego zaangażowania w pełnienie

swoich obowiązków oraz posiadanej wiedzy bezpośrednio przekładającej się na właściwą realizację zadań.

**GzB: - Mieszkańcy gminy Bodzentyn często mówią, że „w okolicznych miejscowościach w gminie nie widać Policji”. Czy jest Pan zwolennikiem pieszych patroli i jak to wygląda w naszej gminie?**

Komendant: - Bezspornie piesze patrole są niezbędne i są one na naszym terenie tam, gdzie jest taka potrzeba.



Jednak tutaj należy przede wszystkim nie zapominać, że Komisarjat Policji w Bodzentynie obsługuje dwie gminy – Bodzentyn i Nową Słupię, które łącznie liczą około 20 tysięcy mieszkańców i mają około 245 km2 powierzchni. Tereny te w większości mają charakter wiejski, co za tym idzie, występują duże odległości pomiędzy miejscowościami. Wyłącznie piesze patrole nie zapewniłyby oczekiwanego bezpieczeństwa na całym terenie z prostej przy-

czynny, byłyby mało mobilne. Należy też podkreślić, że policjanci zawsze szybko reagują i docierają tam gdzie są potrzebni.

**GzB: - Co doskwiera bodzentyńskiej policji? Ma Pan jakiś plan na natychmiastowe rozwiązanie problemów?**

Komendant: - Uważam, że Komisarjat Policji w Bodzentynie działa tak jak powinien, a wszelkie niedogodności są rozwiązywane na bieżąco. Przy aktywnym udziale i pomocy

kowo niebezpiecznych miejsc, które stwarzałyby szczególne zagrożenie dla mieszkańców. Oczywiście z uwagi na gęstość zaludnienia i specyfikę rejonu więcej interwencji odnotowujemy na terenie miasta. Jednak nie jest to coś, co powinno martwić społeczeństwo, ponieważ tak dzieje się praktycznie wszędzie. Stąd też stróżę prawa dbając o bezpieczeństwo, szczególną uwagę przykładają np. do dni targowych w Bodzentynie.

**GzB: - Jakich przestępstw w Gminie Bodzentyn jest najwięcej?**

Komendant: - Jeśli chodzi o przestępstwa, to należy tutaj wymienić kradzieże, kradzieże z włamaniem oraz uszkodzenia mienia. Podobnie sytuacja przedstawia się z wykroczeniami. Częściej mamy także do czynienia z przypadkami zakłócania spokoju i porządku publicznego.

**GzB: - Częstym problemem jest spożywanie alkoholu w miejscach publicznych takich jak: okolice zalewu i wzgórza zamkowego. Są to miejsca, po których poruszają się przebywający w naszym mieście turyści. Jak radzicie sobie z tymi sytuacjami?**

Komendant: - Przede wszystkim, jeśli widzimy takie sytuacje, to wobec tych osób wyciągane są odpowiednie konsekwencje i tak w dalszym ciągu zamierzamy działać. Staramy się także oddziaływać w tych miejscach prewencyjnie. Stąd też jak najbardziej zasadne jest np. pojawianie się tam patroli pieszych.

**GzB: - Planuje Pan jakieś zmiany w funkcjonowaniu komisariatu?**

Komendant: - Nie mam w planach większych zmian w funkcjonowaniu komisariatu. Przede wszystkim zależy nam na bezpieczeństwie naszych mieszkańców. Jeśli kiedyś okaże się, że obecna struktura i formuła funkcjonowania jednostki będzie niewystarczająca, zapewniam, że dołożymy wszelkich starań, aby nie tylko sprostać oczekiwaniom, ale także przede wszystkim zapewnić ochronę życia, zdrowia

**GzB: - Jakie rejony w Gminie Bodzentyn są szczególnie niebezpieczne?**

Komendant: - Na terenie gminy występują problemy takie jak wszędzie i nie ma wyjąt-

ku i mienia naszej lokalnej społeczności. Takie wnioski o pozytywnym odbiorze dotychczasowych działań funkcjonariuszy wypływają także podczas prowadzonych konsultacji oraz debat społecznych, które miały miejsce także w naszej gminie. Wtedy też, mieszkańcy przekazywali swoje wszelkie spostrzeżenia i sugestie, które zawsze są brane przez nas pod uwagę w podejmowanych kolejnych działaniach.

**GzB: - Co zrobić żeby mieszkańcy Gminy Bodzentyn bardziej ufali policji?**

Komendant: - Cała Policja cieszy się bardzo dużym zaufaniem, na co wskazują m.in. przeprowadzone ostatnio badania. Ja również otrzymałem wiele ciepłych słów od mieszkańców doceniających nasze codzienne starania. Nie oznacza to oczywiście, że nam to wystarczy i spoczniemy na tzw. laurach. W dalszym ciągu podejmujemy i będziemy podejmować wszelkie działania, które w konsekwencji przekładają się na świadomość obywateli, że Policja jest formacją, która ma za zadanie przede wszystkim pomagać ludziom.

**GzB: - Czy ma Pan wyznaczone dyżury, podczas których mieszkańcy Gminy mogą się z Panem spotkać osobiście?**

Komendant: - Każdy mieszkaniec naszej gminy może przyjść, spotkać się ze mną osobiście i porozmawiać o nurtujących go sprawach w każdy poniedziałek. Wtedy to, od godz. 14.00 do godz. 15.00 pełnię dyżur w Komisarjacie Policji w Bodzentynie. Ponadto można ze mną spotkać się w każdy inny dzień w godzinach urzędowania, oczywiście po wcześniejszym uzgodnieniu terminu. Wyrażam przekonanie, że moje dotychczasowe doświadczenie wykorzystam nie tylko do podnoszenia standardów naszej służby, ale przede wszystkim z korzyścią dla mieszkańców. Dołożę wszelkich starań, aby bezpieczeństwo utrzymywało się tutaj nadal na bardzo wysokim poziomie.

**GzB: - Panie Komendancie, dziękuję bardzo za rozmowę.**

# Świętowali 65 lat małżeństwa



**Niecodzienną rocznicę - „Żelazne gody”, czyli 65 lat pożycia małżeńskiego świętowało małżeństwo z msc. Leśna – Stara Wieś.**

Pani Stefania i Zygmunt Materkowie pobrali się 23 kwietnia 1951 roku w dzień Świętego Wojciecha. Jaki jest ich sekret na długoletnie małżeństwo? Otóż, jak zdradza najstarsze dziecko Państwa Materków, Pani Maria:

- Receptą na długowieczne małżeństwo jest wzajemna uczciwość, praca i cierpliwość do dru-

giej osoby, a co najważniejsze uszanowanie jakie rodzice mieli względem siebie - stwierdza.

Jak sama przyznaje pomimo tego, że życie nie było usłane różami, ich miłość przetrwała. Pani Maria nigdy nie widziała tak zgodnego małżeństwa jak jej rodzice. Przez 65 lat wspólnego życia wychowali trójkę dzieci, doczekali się piątki wnucząt, siedmiorga prawnucząt, a w drodze są już kolejni potomkowie, którzy niebawem przyjdą na świat. Pani Maria ewidentnie zapatrzyła się na staż małżeński swoich rodziców,

albowiem już w czerwcu będzie obchodziła 45-lecie małżeństwa.

Z okazji tej pięknej rocznicy Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn – Dariusz Skiba jako Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Bodzentynie, wraz z Zastępcą USC – Dorotą Armułą oraz Sołtysiem – Beatą Babiarcz złożyli małżonkom najlepsze życzenia wielu pięknych, kolejnych rocznic, życzliwości, zdrowia oraz dobrego samopoczucia wręczając jednocześnie kwiaty i pamiątkowy upominek.

/DZ/

# Wspieramy edukację patriotyczną

**W naszej Gminie odbyła się akcja Flaga dla Pierwszoklasisty. Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn Dariusz Skiba wręczał pierwszoklasistom flagi.**

Już w grupie najmłodszych dzieci można budzić przywiązanie do ojczyzny, swojej miejscowości. Wykorzystując dziecięcą ciekawość i stałą gotowość do poznawania można uwarunkować je na to, aby słowa „Polak” i „Ojczyzna” wypowiadały z dumą.

Dzieci podczas akcji miały okazję nie tylko osobiście poznać Burmistrza, ale również porozmawiać z nim o symbolice narodowej. W rozmowie wykazały się dużą jak na swój wiek wiedzą patriotyczną. Znały barwy państwowe oraz wie-

wywiesić flagę.

Burmistrz wręczał flagi z okazji zbliżających się obchodów majowych, aby w czasie

szanie flagi polskiej jest ważne dla zachowania pamięci i spójności narodowej. Tożsamość narodową trzeba pielęgnować, dlatego pamiętajmy o wywieszeniu polskiej flagi w nadchodzących świętach – skomentował wódcz gminy.

Akcja miała na celu nie tylko zachęcić dzieci do uczczenia rocznic, ale również rozwinąć poczucie odpowiedzialności, szacunku dla symboli narodowych oraz kształtować odpowiednie zachowania w czasie uroczystości państwowych.

Polska ma tak bogatą historię, że każdy wybór wydarzeń godnych upamiętnienia osobistym wywieszeniem flagi narodowej będzie za krótki. Wywie-

Galeria zdjęć na [www.bodzentyn.pl](http://www.bodzentyn.pl)

/EŚ/



# Perspektywa zmian na targowisku

15 kwietnia 2016 roku w szkole w Leśnej Starej Wsi odbyła się debata dotycząca funkcjonowania targu ze zwierzętami w Bodzentynie.

Targ ze zwierzętami hodowlanymi w Bodzentynie na dobre wpisał się nie tylko w grafik, ale również w historię miasta. Jest on miejscem, gdzie dwa razy w tygodniu okoliczni rolnicy oraz przyjezdni handlarze mają możliwość kupna – sprzedaży zwierząt hodowlanych, a także wytworzonych płodów rolnych. Dla wielu osób targ jest dodatkowym, a niekiedy nawet jedynym źródłem utrzymania. Dlatego tak ważne jest aby dbać o jego rozwój. Należy przy tym pamiętać, iż przebywając na nim żywe zwierzęta, które w świetle prawa muszą mieć zapewnione odpowiednie warunki.

W trosce o dobro zwierząt oraz udoskonalenie pracy targu Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn – Dariusz Skiba zorganizował debatę, w której wzięli udział zaproszeni goście: Powiatowy Lekarz Weterynarii – Wiesław Wyszowski, Komendant Komisariatu Policji w Bodzentynie – Zbigniew Skrzypczyk, Radni Rady Miejskiej, pracownicy obsługi targu, mieszkańcy oraz zainteresowani.

Z zaproszenia skorzystały również fundacje zajmujące się ochroną zwierząt: Animal Welfare Foundation, Viva, Przystań Ocalenie. Na debacie poruszone zostały tematy dotyczące warunków panujących na targowicy.

Jako pierwsza głos zabrała Pani Katarzyna Kulikowska (AWF), która przedstawiła za pomocą prezentacji multimedialnej wymogi prawne w zakresie transportu zwierząt oraz podzieliła się swoimi doświadczeniami w sferze opieki nad zwierzętami. Uzmyslowiła przybyłym skale tragedii, do których mogą doprowadzić ludzie poprzez niewłaściwe warunki transportowe zwierząt.

Głos zabrał również przedstawiciel fundacji Viva – Dariusz Olszewski oraz przedstawiciele fundacji Przystań Ocalenie – Dominik Nawa.

Podczas debaty swoje zdanie również wyraził Powiatowy Lekarz Weterynarii – Wiesław Wyszowski, który zwrócił uwagę, że targ w Bodzentynie dużo lepiej funkcjonuje. Dodatkowo wymienił możliwości oraz sposoby, dzięki którym jeszcze



Zdjęcie: Archiwum gminy, ES

bardziej poprawią się warunki panujące na targu. Wyraził również swoje zadowolenie mówiąc iż podążamy w dobrym kierunku.

Ponadto wszystkie zainteresowane osoby miały możliwość zadawania pytań oraz zgłaszania swoich postulatów wobec osób zarządzających targowicą, jak również przedstawicielom fundacji. Pytania dotyczyły przede wszystkim planowanych zmian modernizacji targowicy oraz w jaki sposób osoby za-

interesowane mogą liczyć na pomoc ze stron każdej fundacji.

Wszystkie uwagi i komentarze okazały się bardzo pomocne dla pracowników urzędu. Dodatkowo uczestnicy spotkania wyrazili chęć pomocy przy stworzeniu zagospodarowania obiektu. Wszystkie informacje zostaną szczegółowo przeanalizowane przez władze miasta i być może uda się je wykorzystać w projektach dotyczących modernizacji placu targowego.

/DZ/

# Diety radnych i sołtysów w gminie Bodzentyn

W związku z licznymi pytaniami ze strony mieszkańców, ile wynosi miesięczna dieta Radnych oraz Sołtysów, redakcja postanowiła zebrać informację i opublikować ją.

W świetle Uchwały nr IV/29/2015 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 25 marca 2015 roku w sprawie ustalania zasad przyznawania oraz wysokości diet Radnym Rady Miejskiej w Bodzentynie, przysługuje dieta w formie ryczałtu miesięcznego i wynosi ona w zależności od zajmowanego stanowiska. Przewodniczący Rady otrzymuje 1320,00 zł, Wiceprzewodniczący Rady - 700,00 zł, Przewodniczący stałych komisji - 550,00 zł, a Radni nie pełniący żadnych funkcji otrzymują 420 zł.

Wysokość diet została ustalona przez Radę zgodnie z obowiązującymi przepisami, które uzależnione są od liczby mieszkańców.

Za każdą nieusprawiedliwioną nieobecność na sesji Rady Miejskiej lub komisji w ciągu jednego miesiąca radnemu potrącanie jest 10 % kwoty. A co w sytuacji kiedy Radny jest dodatkowo członkiem komisji? Wówczas w takim przypadku, Radnemu przysługuje tylko jedna dieta – ta wyższa.

Ile wynosi miesięczna dieta sołtysa? W tym przypadku uchwała określa: 250 zł miesięcznie + prowizje z tytułu inkasowania nieruchomości na terenie Gminy Bodzentyn. Stawki te mają wartość procentową, która jest różna w poszczególnych sołectwach. Można zapytać dla-

czego tak jest. Odpowiedź jest bardzo prosta. Stawki procentowe kształtowane są według określonych kryteriów, które bio-

rać pod uwagę takie czynniki jak: wielkość sołectwa, ukształtowanie terenu i klasy ziem.

/DZ/

Nazwa sołectwa	Stawka proc. wynagrodzenia inkasentów
Bodzentyn	5,0%
Podgórze, Celiny, Dąbrowa Górna, Dąbrowa Dolna, Leśna, Psary Kąty, Psary Stara Wieś, Sieradowice, Siekierno, Śniadka, Wiącka	5,8%
Psary Podłazy, Wola Szczygiełkowa, Hucisko, Kamieniec, Wzdół Kolonia, Ściegnia, Wzdół Parcele	6,0%
Wzdół Rządowy	6,5%
Podmielowiec, Święta Katarzyna	6,9%
Orzechówka	7,0%
Wilków	7,5%

# „Czysta Gmina Bodzentyn”

Z terenu gminy usunięto około 50 metrów sześciennych odpadów komunalnych podczas akcji sprzątnięcia.

Jak informowaliśmy w poprzednim wydaniu „Głosu z Bodzentyna” wraz z nadejściem wiosny na terenie gminy odsoniło się coraz więcej nielegalnych wysypisk śmieci. W związku z tym, Burmistrz Miasta i Gminy Dariusz Skiba, podjął decyzję o zorganizowaniu akcji sprzątnięcia gminy. Mieszkamy na obszarze typowo turystycznym, należy zatem zadbać o wizerunek naszej miejscowości.

Po kolejnych zgłoszeniach od mieszkańców na temat lokalizacji dużych ilości odpadów znajdujących się na terenie naszej gminy, pracownicy uprzątnęli wskazane tereny. W miejscowości Kamieniec zebrano 40 worków nieczystości, z terenu pomiędzy Psarami Starą Wsią, a drogą wojewódzką nr 751 uprzątnięto 50 worków. Z Parcelantów ponad 80, a w miejscowości Śniadka Druga, zebrano aż 120 worków odpadów!

Warto zaznaczyć, w związku z licznymi spekulacjami na temat akcji sprzątnięcia gminy, że zbiórka oraz neutralizacja azbestu z terenu Parcelantów zlecona została firmie HEN – POL z siedzibą w Woli Jachowej. W samym Bodzentynie uporządkowano tereny przyległe do transformatora przy Ośrodku Zdrowia, gdzie usunięto około 10 worków odpadów różnego rodzaju.

Dzięki tej akcji, dotychczas udało się uporządkować dwa duże, dzikie wysypiska śmieci, a także tereny przydrożne w siedmiu miejscowościach. Liczba zebranych nieczystości wprawia o zawrót głowy. Usunięto w sumie około 50m<sup>3</sup> odpadów komunalnych oraz znaczną ilość sprzętu RTV, AGD, a także śmieci plastikowe, szklane oraz części samochodowe.



Śmieci w msc. Parcelanci przed sprzątnięciem



Teren objęty akcją sprzątnięcia gminy

To czy w naszej gminie będzie czysto zależy jedynie od nas samych. Zwracajmy zatem uwagę na nasze otoczenie i interweniuje-

w sytuacjach, gdy widzimy jak ktoś nielegalnie wysypuje śmieci.

/DZ/

# Wypalanie traw - wiosenna plaga

Porównując statystyki z lat poprzednich gmina Bodzentyn odnotowała duży spadek liczby pożarów związanych z wypalaniem traw, chociaż jak alarmują strażacy nigdy nie można być pewnym kiedy zaatakuje żywioł.

Gdy na łąkach, polach, nieużytkach i na miedzach pojawiają się niszczące płomienie. Jest to znak, że rozpoczyna się sezon na wypalanie traw.

Wypalanie nieużytków oraz zarosli to jeden z najbardziej brutalnych sposobów niszczenia środowiska. W naszej świa-

domości przeważnie zalał się mit, iż wypalanie traw jest świetnym sposobem na użyczenie gleby. Nic bardziej mylnego! Dla świata przyrody to katastrofa ekologiczna. Giną zwierzęta, a do powietrza przedostają się szkodliwe toksyny. Przywrócenie po takich „praktykach” właściwego stanu powierzchni ziemi jest skomplikowane i wymaga często pracy wielu pokoleń leśników i rolników! Wypalanie traw jest wstępem do groźnego pożaru. Choć po zimie gleba jest wilgotna, to wyschnięte trawy w połączeniu ze zmiennymi wiatrami powodują, że ogień bardzo szybko się roz-

przestrzenia. Podkreślić należy, że stanowi poważne zagrożenie dla ludzi, zarówno dla dopuszczających się tego procederu jak również dla podejmujących akcje ratownicze.

Na terenie gminy Bodzentyn dyżur pełnią cztery drużyny Straży Pożarnej: OSP Bodzentyn, OSP Wzdół Rządowy, OSP Psary, OSP Sieradowice. Nie zmienia to jednak faktu, iż w czasie gdy strażacy są skierowani do akcji gaszenia pożarów traw, łąk oraz nieużytków, dokładnie w tym samym czasie mogą być potrzebni w innym miejscu, gdzie trzeba ratować ludzkie życie! Tylko od począt-

/DZ/



# Poseł Anna Krupka w Bodzentynie

19 kwietnia 2016 roku w Urzędzie Miasta i Gminy w Bodzentynie odbyła się sesja, na którą przybyła Poseł na Sejm RP Anna Krupka.

Pani Poseł podczas sesji krótko przedstawiła co się dzieje w sejmie RP, jak wygląda praca posłów oraz jakie zamierzenia zostały zrealizowane. Następnie odpowiedziała na pytania zadawane przez Radnych oraz mieszkańców gminy. Radni poruszyli następujące zagadnienia:

1. Kto ma prawo dziedziczenia majątku?

Poseł na Sejm RP Pani Anna Krupka odpowiedziała, iż w ustawie jest zapis dotyczący absolutnego prawa dziedziczenia.

2. Czy są jakieś plany odnośnie finansowania oświaty?

Pani Poseł odparła, że będą wprowadzane pozytywne zmiany i wsparcie dla samorządów. Zaznaczyła również, iż oświata leży w gestii gminy. Dobrą zmianą jest zniesienie obowiązku szkolnego dla 6-latków. Na terenie Gminy jest szkoła, w której uczy się ok. 30 dzieci. Poinformowała, że jest po rozmowie ze Świętokrzyskim Kuratorem Oświaty w Kielcach Panem Kazimierzem Mądziakiem i zapewnia, że ta szkoła będzie funkcjonowała nadal.

3. Dużym ograniczeniem dla małych szkół jest konieczność posiadania konta zerowego co oznacza, iż środki muszą być wydane do końca roku.

Pani Poseł odpowiedziała, że przepisy z góry określają rok budżetowy, jednak przyjrzy się tej sprawie dokładnie.

4. Zapytano co stanie się z nauczycielami w sytuacji zamknięcia gimnazjum. Poruszono również sprawę szkoły średniej w Bodzentynie.

Pani Poseł odparła, iż obecnie trwają konsultacje społeczne tej reformy, które zakończą się prawdopodobnie pod koniec czerwca lub na początku lipca. Rozważany jest wariant „4+4+4”. Należy czekać na wyniki konsultacji społecznych. Wyniki i plany Minister Anna Zalewska ogłosi na początku lipca. Poseł powiedziała, że nie przesądzałyby o likwidacji gimnazjum, natomiast nawet, jeśli dojdzie do tego, to jeśli wdrożony zostanie model „8+4” - 8 szkoła podstawowa, 4 - szkoła

średnia, to wielu nauczycieli będzie potrzebnych. Stawiany będzie cel, aby żaden z nauczycieli nie stracił pracy. Jeśli chodzi o szkołę średnią w Bodzentynie, to jest ona w gestii powiatu, ale również w tym przypadku głos będzie miał Świętokrzyski Kurator Oświaty. Zaznaczyła, że poprzez podniesienie kompetencji kuratora, jego sprzeciw w przypadku likwidacji szkoły będzie wiążący.

5. Zapytano o podwyżki dla emerytów, gdyż sytuacja emerytów jest niekiedy bardzo trudna i stoją oni często przed dylematem co kupić, aby wystarczyć pieniędzy.

Pani Poseł odpowiedziała, że zgodnie z przeprowadzanymi w 2015 r. badaniami, co trzeci emeryt odchodzi od okienka w aptece z przysłowiowym kwitkiem, ponieważ nie stać go na leki. W związku



z tym problemem, została wprowadzona ustawa zwana 75+, dotycząca bezpłatnych leków dla osób powyżej 75. roku życia. Powiedziała, że celem jest, aby emerytom żyło się lepiej. Będzie dokonany audyt systemu emerytalnego i podejmowane starania, aby podwyższać świadczenia. Ponadto wspomniała, że w planach jest obniżenie wieku emerytalnego. Wpłynął do Sejmu projekt prezydencki, pod którym jest wiele podpisów, co wskazuje na taką potrzebę ze strony społeczeństwa. Projekt jest w toku konsultacji społecznych. Powiedziała, że obecne, mimo krótkiego okresu, wiele już udało się zrealizować.

6. Poruszona została sprawa dotycząca działalności gospodarczej. Obecnie są niszczone polskie firmy na terenie Europy, gdyż nie są one konkurencyjne.

Pani Poseł odpowiedziała, że w Polsce balansowana była koncepcja gospodarki opartej o niskie koszty pracy i tanią siłę roboczą.

Podejmowane będą starania, aby pensje rosły, a gospodarka była oparta o wiedzę. Inwestować się będzie w przemysł i nowe polskie technologie, innowacje. Wytwarzane będą produkty konkurencyjne, nie ze względu na to, że są tanie, ponieważ zostały wytworzone przy użyciu taniej siły roboczej, ale dlatego, że są wyróżniające się, oparte na innowacjach. Poseł obiecała dbałość o polskie firmy. Ponadto powiedziała, że zamierza się wprowadzić podatek od handlu, który osłabi pozycję zagranicznych hipermarketów. Konsultacje tej ustawy trwały długo, ponieważ chciano, aby nie uderzała ona w polskich przedsiębiorców, ale osłabiła pozycje wielkich konglomeratów. Sprawi to, że m.in. małe i średnie sklepy zyskają mocniejszą pozycję.

W planach jest zmiana prawa zamówień publicznych, w ten sposób, aby przy przetargach premiować małych i średnich przedsiębiorców. Realizowany będzie Plan Mateusza Morawieckiego - premiowanie małych i średnich przedsiębiorców inwestujących w nowe polskie technologie.

7. Podniesiono sprawy związane z rolnictwem. Pytano czy planowane są zmiany odnośnie ubezpieczenia KRUS oraz jak będą wyglądać zmiany od czerwca w kwestii ziemi. Zapytano czy odchodzą na emeryturę z KRUS, będzie można przepisać pole dziecku nieposiadającemu wykształcenia rolniczego.

Pani Poseł odpowiadając na powyższe, zaznaczyła, że dzieci będą miały prawo dziedziczenia ziemi, niezależnie od tego gdzie mieszkają i jakie mają wykształcenie. Jeśli chodzi o KRUS, to nie będzie on likwidowany.

8. Przewodniczącą Rady Miejskiej

Pan Wojciech Kózka zaznaczył, że Gmina Bodzentyn jest terenem rolniczym. Podkreślił, że często zdarza się tak, że hodowcy nie otrzymują zapłaty za bydło.

Pani Poseł odpowiedziała, że rzeczywiście jest problem dotyczący rynku wieprzowego i rynku mleka. Od lat pojawia się problem niskich cen skupu. Hodowcy reagują, zwiększając zakres produkcji i to generuje kolejne niskie ceny. Minister Pan Krzysztof Jurgiel wniosł do Komisji Europejskiej postulując o konieczność rozwiązania tego problemu. Obecnie Komisja Europejska przygotowuje program, który ma wyjść naprzeciwko i ma pomóc rolnikom i hodowcom.

10. Radny Rady Powiatu zapytał o kwestię kwoty wolnej od podatku; jak ubytek dochodów w budżecie, spowodowany zwiększeniem kwoty wolnej od podatku, zostanie zrekompensowany samorządom.

Pani Poseł odpowiedziała, iż w kwestii finansowania samorządów, wcześniej były delegowane kompetencje samorządów, za którymi nie szły pieniądze m. in. ustawa Żłobkowa. Podkreśliła, że bardzo łatwo zrzucić jest coś na samorząd, jednocześnie nie zapewniając konstruktywnego finansowania.

Burmistrz oświadczył, że do Sejmu powinien zostać zgłoszony przekaz z różnymi problemami, z którymi zmagają się samorzady, jak chociażby nawet kwestia likwidacji szkół. Obciążenie finansowe nakładane na samorząd jest jednak ogromne. Często należy szukać oszczędności w różnych obszarach, aby utrzymać, a nie likwidować szkoły. Powinna pojawić się jednak jakaś motywacja ze strony rządzących, aby zmienić system finansowania. Ponadto Pan Burmistrz podkreślił, że Gmina Bodzentyn znajduje się na terenie chronionym. Nie można zatem, inwestować w wielki przemysł, pozostaje tylko turystyka i skromne rolnictwo.

Na zakończenie Burmistrz Miasta i Gminy podziękował Pani Poseł za przybycie na sesję Rady Miejskiej w Bodzentynie. Natomiast pracownik biura poselskiego Pani Poseł poinformował, że w najbliższym czasie zostanie zorganizowane spotkanie z mieszkańcami gminy.

Opracowała: /DZ/

# Uchwały Rady Miejskiej w Bodzentynie

19 kwietnia w Urzędzie Miasta i Gminy Bodzentyn podjęto następujące uchwały:

**Uchwała Nr V/24/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie zmian w budżecie gminy na 2016 rok**

Uchwała dokonująca zmian w planie dochodów oraz wydatków budżetu gminy na 2016 rok. W wyniku, których na dzień 19 kwietnia 2016 roku plan dochodów budżetu miasta i gminy wynosi 42.350.111,00zł, natomiast plan wydatków wynosi 41.609.165,80 zł.

**Uchwała Nr V/25/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2029.**

Uchwalona została „Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Bodzentyn na lata 2016-2029”. Ponadto przedstawiony został „wykaz przedsięwzięć do WPF na lata 2016 – 2029” oraz objaśnienie przyjętych wartości w „Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Bodzentyn na lata 2016 – 2029”.

**Uchwała Nr V/26/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie udzielenia Powiatowi Kieleckiemu pomocy finansowej.**

Na podstawie uchwały z budżetu Miasta i Gminy Bodzentyn udzielona została pomoc finansowa Powiatowi Kieleckiemu z przeznaczeniem na realizację programu pn. „Powiat Kielecki przyjazny dla mieszkańców w ograniczeniu skutków niepełnosprawności”. Pomoc finansowa udzielona została w postaci dotacji celowej w wysokości 7.500zł na: - zabiegi i porady rehabilitacyjne w Powiatowym Centrum Usług Medycznych w Kielcach oraz Poradniach Psychologiczno Pedagogicznych w Bodzentynie, Chmielniku i Piekoszowie, wypożyczenie sprzętu do rehabilitacji domowej z Powiatowego Centrum Usług Medycznych w Kielcach, dowóz beneficjentów z terenu Gminy Bodzentyn na rehabilitację do Powiatowego Centrum Usług Medycznych

w Kielcach.

**Uchwała Nr V/27/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Kieleckiemu.**

Uchwała dotycząca wyrażenia zgody na udzielanie pomocy rzeczowej Powiatowi Kieleckiemu na zadanie inwestycyjne pod nazwą „Wykonanie dokumentacji projektowej budowy chodnika przy drodze powiatowej Nr 0587T w msc. Bodzentyn, ul. Żeromskiego -Psary Stara Wieś – Psary Kąty” w formie wykonania dokumentacji projektowej o wartości 100.000,00zł. Uzasadnieniem uchwały jest wzajemna współpraca Gminy Bodzentyn z Powiatem Kieleckim w zakresie realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Wykonanie dokumentacji projektowej budowy chodnika przy drodze powiatowej Nr 0587T w msc. Bodzentyn, ul. Żeromskiego -Psary Stara Wieś – Psary Kąty”.

**Uchwała Nr V/28/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie udzielenia Gminie Masłów pomocy finansowej.**

Uchwała dotyczyła udzielenia z budżetu Miasta i Gminy Bodzentyn pomocy finansowej Gminie Masłów w formie dotacji celowej w kwocie 3.000,00zł z przeznaczeniem na dofinansowanie budowy pomnika Św. Jana Pawła II w 25 rocznicę jego pobytu na Ziemi Świętokrzyskiej. Gmina Masłów skierowała wniosek o udzielenie pomocy finansowej na budowę pomnika. Ze względu na znaczenie przedsięwzięcia dla dziedzictwa kulturowego regionu, w szczególności pielęgnowania polskości, rozwijania i kształtowania świadomości narodowej i lokalnej, uznano za zasadne udzielenie pomocy.

**Uchwała Nr V/29/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samorządowego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Bodzentynie za 2015 rok.**

Uchwała dotycząca zatwierdzenia sprawozdania finanso-



wego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Bodzentynie za 2015 rok, która składa się z bilansu, rachunku zysków i strat, zestawienia zmian w funduszu jednostki oraz informacji dodatkowej do sprawozdania finansowego.

**Uchwała Nr V/30/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Bodzentynie za 2015 rok.**

Uchwała dotycząca zatwierdzenia sprawozdania finansowego z działalności Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Bodzentynie za 2015 rok. Sprawozdanie składa się z bilansu zysków i strat oraz informacji dodatkowej.

**Uchwała Nr V/31/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie za 2015 rok.**

Uchwała dotycząca zatwierdzenia sprawozdania finansowego z działalności Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie za 2015 rok. Sprawozdanie składa się z bilansu, rachunku zysków i strat oraz informacji dodatkowej.

**Uchwała Nr V/32/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie zmiany uchwały II/10/2016 Rady Miejskiej**

w Bodzentynie z dnia 16 lutego 2016r. w sprawie przystąpienia do opracowania „Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Bodzentyn na lata 2016-2023”.

Uchwała w sprawie przystąpienia do opracowania „Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Bodzentyn na lata 2016 – 2023” jako podstawowego i strategicznego narzędzia wypracowania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, integrującego w sposób kompleksowy wszystkie elementy procesu rewitalizacji.

**Uchwała Nr V/33/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.**

Uchwała podjęta w celu umożliwienia mieszkańcom dojazdu do posesji poprzez podjęcie kroków w celu nabycia nieruchomości położonej w obrębie geodezyjnym Orzechówka.

**Uchwała Nr V/34/2016 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 19 kwietnia 2016 roku - zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Bodzentyn oraz warunków i zasad korzystania z przystanków.**

Uchwała przedstawia zmiany dokonane w wykazie przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Bodzentyn oraz warunki i zasady korzystania z nich.

/DZ/





Zdjęcie: Archiwum prywatne

**Młodzi, niezwykle ambitni, a zarazem skromni. Wiedzą jakie sukcesy sportowe chcieliby osiągnąć. W realizację swoich planów wkładają wiele pracy i wysiłku. Zapraszamy do przeczytania wywiadu, aby poznać co stanowi klucz do sukcesu zdaniem młodych sportowców.**

**Głos z Bodzentyna: - Powiedzcie nam kilka słów o sobie?**

Norbert: - Mam na imię Norbert. Mieszkam w Celinach. Drugi rok uczę się w Bodzentynie w Liceum. Ogólnie interesuje się sportem. Przyszłość swą chciałbym związać z trenerstwem lub jakąś karierą zawodnika w kierunku piłki nożnej lub lekkoatletyki.

Ernest: - Jestem Ernest. Pochodzę z Podgórze. Mam 19 lat. W tym roku kończę edukację w Liceum w naszym pięknym Bodzentynie. Interesuję się też sportem, a swoją przyszłość wiąże bardziej z służbami mundurowymi – policja, wojsko.

**GzB: - Skąd się wzięła idea biegania?**

Norbert: - Od małego startowałem głównie w biegach krótkodystansowych, ale w zeszłym roku podczas zorganizowanego w Krajnie Festiwalu Biegowego postanowiłem spróbować w biegu na 6 kilometrów. Chciałem go po prostu przebiec, ale poczułem, że mogę „szarpnąć” mocniej, więc zapisałem się na drugi dzień na bieg na 10 kilometrów. Udało się wywalczyć wicemistrzostwo. W tym roku planujemy z Ernestem zrobić to samo, tylko w pierwszym dniu 6 kilometrów, drugim dniu 10 kilometrów, a w trzecim ultra maraton na 46 kilometrów.

**GzB: - A Ty Ernest?**

Ernest: - Ja zacząłem biegać już od małego w krótko dystansowych biegach. Trafiła się już wtedy jakieś sukcesy. W gimnazjum też trochę biegałem. Później przyszedłem do Liceum. W pierwszej klasie jeszcze pan dy-

# Bieg po sukces młodych sportowców

rektor Szczygielski, zabrał nas na zawody na Bieg Niepodległości, który był na trzy kilometry. Było fajnie, w biegu wzięło udział wtedy pół mojej klasy. W kolejnym roku też chcieliśmy wziąć udział w biegu, ale okazało się, że tym razem bieg jest na 10 kilometrów. Nauczyciele byli bardzo sceptycznie nastawieni do tego, nie chcieli nas w ogóle puścić. Powiedzieli, że to niebezpieczne, ale my się uparliśmy, wyblagaliśmy ich i w końcu pojechaliśmy. Podczas biegu towarzyszyły nam panie Anna Sitek i Magdalena Tusień-Kuzka, a na mecie stał pan Marcin Lesisz, którzy nam kibicowali. Na szczęście wszystko się udało, powiodło się. Dobięliśmy wszyscy cali i zdrowi. Nawet „fajne czasy wykręciliśmy”. Jeden z lepszych moich czasów, jakie tam w pierwszym biegu „wykręciłem”. Od tej pory jeździmy już praktycznie na wszystkie dłuższe biegi, jakie tu w okolicy są organizowane.

**GzB: - Od kiedy zaczęła się Wasza przygoda z bieganiem?**

Ernest: - Praktycznie to od przedszkola. Jak były organizowane jakieś zawody w szkole, to pan wuefista zauważył, że jestem szybki. Od tamtej pory jak zacząłem wygrywać, to zabierał mnie na inne zawody, a ja zacząłem tak na dobre już biegać.

**GzB: - A Ty Norbert?**

Norbert: - W sumie to ja tak samo jak Ernest. Między nami jest tylko rok różnicy. Od małego razem jeździliśmy na zawody.

**GzB: - Czy w związku z bieganiem przestrzeganie może jakieś specjalnej diety?**

Norbert: - W pewnym momencie zauważyłem, że jak zacząłem biegać dłuższe dystanse, to mój bieg, moje tempo wydawało mi się ociężałe. Od tamtej pory staram się głównie jeść warzywa z drobiem. Wydaje mi się do zregenerowania organizmu to jedzenie bardziej lekkie jest odpowiedniejsze. Ważne żeby nie dużo zjeść, ale być sytym.

Ernest: - Ja tak na co dzień to nie zmieniałem diety, ale przed jakimś treningiem czy zawodami to staram się zjeść coś lekkiego, żeby mi nie ciążyło na żołądku, żeby się dobrze czuć podczas biegu.

**GzB: - Jak często biegacie? Jak wyglądają Wasze treningi nie tylko przed zawodami?**

Norbert: - Staramy się razem z Ernestem tak dwa razy w tygodniu pobiegać. Czasem zdarza nam się wyjść na szlak w kierunku Świętej Katarzyny i tam pobiegać na trudniejszym terenie.

Ostatnio również biegaliśmy trasą maratonu.

**GzB: - Czy biegi to jedyna dyscyplina, którą uprawiacie?**

Ernest: - Moja nie. Ja jeszcze trenowałem biathlon, strzelectwo, sporty obronne, w siatkówkę również jeździłem na zawody, piłkę ręczną i kilka lat trenowałem piłkę nożną. Także dużo trenowałem. Lubię sport.

Norbert: - Ja to od małego trenowałem piłkę nożną w Łysicy. A później gdy mi zaczęło do-

brze wychodzić bieganie, to odpuściłem trochę piłkę. Postawiłem większość czasu na biegi.

**GzB: - Jak najbliżsi i znajomi reagują na Wasze zainteresowanie sportem?**

Ernest: - Jeśli chodzi o biegi długodystansowe, to każdy jest zdziwiony jak tyle można przebiec, to jest niemożliwe. Ale jak wracamy do domu z jakimś medalem, czy dyplomem, to okazuje się, że jednak się da. Mama jest dumna, tata mówi „fajnie”. Rodzina i znajomi podziwiają. W szkole myślę, że nauczyciele też to fajnie odbierają. Myślę, że wszyscy fajnie to odbierają.

Norbert: - Na każde biegi jedzie nas grupa 10-20 osób. Fajnie jest później usłyszeć od przyjaciół, czy od znajomych wypowiedzi typu: jak tak możesz biegać? To działa na nas bardzo motywująco, że przyjaciele jadą razem z nami, mając świadomość, że my celujemy w wygraną, a oni nam w tym jeszcze dodatkowo pomagają.

Ernest: - Nie ma w tym wszystkim żadnej zazdrości, tylko zrobiła się taka fajna rodzinna biegowa w tej szkole i wszyscy jeździmy, biegamy.

Norbert: - Po każdym biegu wszyscy są zadowoleni, w autobusie sobie śpiewamy. Jest fajnie.

**GzB: - Jakie są Wasze największe sukcesy, z których Wy sami jesteście dumni? Być może już pojawiły się jakieś rekordy życiowe?**

Norbert: Drugiego kwietnia na IV Biegu na Grochowiska w Pińczowie, wpadłem na pomysł, aby od razu zacząć mocno i podłączyć się pod czołówkę tego biegu. Nie myślałem, że to wytrzymam. Ale ostatecznie w ogólnej klasyfikacji udało się „wykręcić” siódme miejsce, a w kategorii wiekowej od 16 do 29 lat pierwsze miejsce. Z czasu też byłem zadowolony (39:15), choć słabszy od rekordu życiowego (38:20).

Ernest: - Mój rekord życiowy to jest 40 minut i 10 sekund. Ale największy mój sukces był w Krajnie w ubiegłym roku w biegu na 6 kilometrów, w którym wygrałem w swojej kategorii wiekowej. Potem był już bieg tylko na 800 metrów, ale to wszystko było jednego dnia. Byłem szczęśliwy. Na razie czekam na dalsze sukcesy.

**GzB: - Jak godziliście naukę ze sportem?**

Ernest: - Jak przychodziłem do domu po szkole, to najpierw coś zjadłem, a potem oczywiście bieganie. Wieczorem dopiero odrabiałem lekcję czy też się uczyłem. Najgorzej było jak jeździliśmy na jakieś zawody, a w tygodniu był jakiś sprawdzian. Trochę wtedy trzeba było nadrabiać tych zaległości. Ale jakoś się udało, zdałem. Nauczyciele byli wyrozumiali.

Norbert: - U mnie podobnie jak u Ernesta. Przyszło się do domu, zjadło coś na szybko i albo się biegało po południu, albo wieczorem. Wymienne z nauką. W szkole nie ma problemów z tym aby poprawić sprawdzian,

czy też napisać go z powodu nieobecności jak byliśmy na zawodach.

**GzB: - Jakie są Wasze plany na przyszłość?**

Norbert: - Jako, że jestem w klasie mundurowej to myślę bardziej o tym kierunku. Policja, Staż, a jak nie to może jakieś studia na kierunku fizjoterapii, albo coś podobnego. Ale wydaje mi się, że papiery trenerskie będą dobrym uzupełnieniem, zwłaszcza jak się będzie na emeryturze jako jeszcze młody człowiek.

Ernest: - Jak mnie nie przyjmą do Policji to zdecydowanie wojsko.

**GzB: - Co Wam daje bieganie? Dlaczego warto?**

Norbert: - Bieganie daje nam ogólnie dużo radości, jak już wcześniej mówiliśmy, można z przyjaciółmi spędzić naprawdę fajny weekend. Czasem jak się pojedzie na jakieś festiwale biegowe, które trwają 3-4 dni, to super jest spędzić ten czas z kimś kogo się lubi. Zdecydowanie warto biegać. Można oderwać się od codziennych obowiązków, od stresu, od jakiś przykrych sytuacji. Człowiek na nowo odżywa po takim wysiłku.

Ernest: - Przede wszystkim daje nam zdrowie. Czuję się dużo mocniejszy, pewniejszy siebie. Czuję, że więcej mogę po tym jak pobiegam. Każdemu polecam bieganie. To jest świetna sprawa. I ta radość z wygranej, czy też w ogóle po przebiegnięciu jakiegoś dużego dystansu. Na trasie i nie tylko na niej, poznaje się dużo ciekawych ludzi, z którymi można fajnie porozmawiać. Naprawdę super sprawa to jest, polecam każdemu.

**GzB: - Powiedzcie, co byście poradzili osobie, która chciałaby zacząć przygodę z bieganiem?**

Norbert: - Najprostszym sposobem to po prostu biegać, albo zgłosić się do nas. U nas zawsze jest miejsce, żeby ktoś z nami pojechał na taką imprezę. Do tej pory jeździła nas grupa od 7 do 10 osób. Na Grochowiska zaczęliśmy namawiać naszych przyjaciół, kolegów i udało się zebrać grupę 22 osobową.

**GzB: - Słyszałam, że zmotywowaliście również dziewczyny do biegania?**

Norbert: - Nie, to nie było tak. Po prostu zaproponowaliśmy dziewczynom, czy nie zechciałyby z nami wystartować. One się zgodziły, a my z Ernestem obiecaliśmy, że jak tylko ukończymy swój bieg, to wrócimy po nie na trasę, żeby je zmotywować, dopingować jeszcze bardziej.

Ernest: - Dziewczyny jak na pierwszy raz to bardzo dobrze pobiegły

**GzB: - Kiedy w najbliższym czasie powinniśmy trzymać za Was kciuki?**

Norbert: Na festiwalu Biegowym w Krajnie, który odbywać się będzie 10-12 czerwca, mamy zamiar dokonać wyczynu, żeby w ciągu trzech dni wystartować w kilku biegach. W pierwszym dniu na 800 metrów i 6 kilometrów, w drugim dniu na 10 kilometrów, ewentualnie w parach z którąś z dziewczyn na 800 metrów, no i oczywiście trzeciego dnia spróbować przebiec ten ultra maraton.

Ernest: - 45 kilometrów po naszych pięknych świętokrzyskich lasach.

**GzB: W takim razie trzymamy za Was mocno kciuki i życzymy powodzenia.**

# Nasza kandydatka do tytułu Miss



Zdjęcie: Archiwum prywatne

**Do konkursu piękności zgłosiła się jedna z mieszanek gminy Bodzentyn, Angelika Michta.**

W związku z tym, iż w konkursie liczy się każdy głos, redakcja „Głosu z Bodzentyna” postanowiła jej pomóc.

**Głos z Bodzentyna: - Angeliko, opowiedz mieszkańcom gminy Bodzentyn coś o sobie.**

Angelika Michta: - Nazywam się Angelika Michta, mam 20 lat i mieszkam w Leśnej Starej Wsi. Studiuję na pierwszym roku kosmologii. Uwielbiam jeździć na rowerze, grać w badmintona, tańczyć, a także zainteresowana jestem modą, wizażem oraz pozowaniem do zdjęć.

**GzB: - Jak zaczęła się twoja przygoda z konkursami piękności?**

AM: - Przyznam szczerze, że nigdy nie myślałam o tym, aby brać udział w tego typu konkursach. Wszystko zaczęło się przypadkiem. Podczas studniówki zostałam wybrana przez redaktora gazety Echa Dnia do konkursu Miss studniówek. Wtedy jako jedyna z Bodzentyna dostałam się do finału, zajmując miejsce II wice miss studniówek w powiecie kieleckim 2015. W osiągnięciu sukcesu pomogli mi znajomi i rodzina, za co jestem im bardzo wdzięczna.

**GzB: Nie tak dawno wystąpiłaś w teledysku do piosenki disco polo. Opowiedz jak do tego doszło?**

AM: Tak, wystąpiłam w teledysku „Dzisiaj do rana” Diskorolki. Dostałam propozycję od znajomego, który zajmował się nagraniem teledysku. Teledysk dostępny jest na portalu Youtube.

**GzB: - Skąd pomysł, aby wziąć udział w Miss Ziemi Świętokrzyskiej 2016?**

AM: - Wzięłam udział w konkursie, ponieważ uważam, że każdy sposób na odkrycie siebie jest dobry. Ostatecznie przekonała mnie mama, która jest dla mnie największym

wsparciem. Gdyby nie ona to chyba nie wzięłabym udziału w castingu. Konkurs traktuję jako przygodę, którą mam nadzieję, że będę miło wspominać do końca życia. Dzięki niemu poznaje nowych ludzi oraz nabieram życiowych doświadczeń.

**GzB: - Angeliko, powiedz jak zareagoowało twoje najbliższe otoczenie na wiadomość, że startujesz w konkursie piękności?**

AM: - Bardzo dobrze. W całej rodzinie, sąsiadach, znajomych mam duże wsparcie. Kibicują mi i trzymają kciuki. Ogromną radość sprawia mi, gdy słyszę mnóstwo ciepłych słów płynących prosto z serca.

**GzB: - Obecnie trwają przygotowania do gali finałowej, która odbędzie się 21 maja na scenie targów Kielce. W jaki sposób zachęciłabyś mieszkańców gminy, aby oddali swój głos na ciebie?**

AM: Nie liczę na wygraną, ale gdyby tak się stało bardziej niż za tytuł, byłabym wdzięczna za to, że ktoś mnie docenił i dał mi szansę. Tytuł wykorzystalabym najlepiej jak potrafię, by dobrze prezentować województwo, a także samą gminę Bodzentyn.

**GzB: - Jak idą przygotowania do gali finałowej?**

AM: - Próby do gali odbywają się w weekendy w Wojewódzkim Domu Kultury wraz z choreografem, który czuwa nad tym, aby wszystko poszło zgodnie z planem. Zaprezentujemy się w trzech modowych odsłonach znanych projektantów.

**GzB: - Jak można głosować?**

AM: - Głosować można codziennie, za darmo, za pomocą facebooka i strony echa dnia. Więcej informacji na moim facebooku i na Miss i Mister Ziemi Świętokrzyskiej. Można również wysłać nieograniczoną liczbę smsów. Wpisując w treść sms'a: swmiss.5 na nr 71321 również można oddać na mnie głos. Jeden sms to 10 punktów więcej do wygranej.

**GzB: Dziękuję za rozmowę.**



# ULKS GROT BODZENTYN na arenie międzynarodowej

23-24 kwietnia odbyły się Międzynarodowe Zawody Łucznicze w Słoweńskim Kamniku, w których uczestniczył Jakub Matanina zawodnik ULKS GROT BODZENTYN.

Jakub został powołany przez Polski Związek Łuczniczy do kadry narodowej. Na zawody pojechał razem z czterema najlepszymi zawodnikami. Jak się okazało, ostatecznie Jakub spał się najlepiej.

Po kwalifikacjach Jakub zajmował czwartą pozycję, a w pojedynkach pokazał klasę. Z zawodnikiem ze Słowenii wygrał 6-2, następnie z Chorwatem 6-5, a w półfinale 7-1 również ze Słoweńcem.

Poziom zawodów był wysoki, a zawody zostały przygotowane bardzo dobrze. Ładna pogoda sprzyjała zawodnikom w zaciętej walce o podium.

Jakub przez ostatnie dwa tygodnie codziennie trenował, co zaowocowało bardzo dobrym wynikiem. Zadowolony jest również trener Jakuba - pan Sebastian Bątor, który też włożył ogromną pracę w przygotowanie swojego podopiecznego.

Aby jeździć na zawody tej rangi trzeba wytrwale trenować, a także wykazywać się cierpliwością. Jakub od 5 lat bez przerwy trenuje, co owocuje wspaniałymi sukcesami, których życzy innym zawodnikom.

Kolejne zawody już w maju: Węgry - PUCHAR EUROPY.

W imieniu własnym oraz zawodników ULKS GROT Bodzentyn, pragnę podziękować za pomoc w funkcjonowaniu klubu oraz realizacji marzeń Panu Mirosławowi Olejarczykowi - dyrektorowi firmy EKO-KWIAT.

Dariusz Matanina



## I Piknik Strzelecki

Dnia 15 kwietnia 2016r w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie odbył się I Piknik Strzelecki.

Gośćmi tego wydarzenia byli m.in.: Zenon Janus - Wicestarosta Kielecki, Józef Szczepańczyk - Członek Zarządu Powiatu Kieleckiego, Dariusz Skiba Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn, Wojciech Furmanek - Sekretarz Miasta i Gminy Bodzentyn, Leszek Wnętrzak - Kierownik Oddziału Kultury Fizycznej i Turystyki Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, Radni Miasta i Gminy Bodzentyn: Jolanta Moskwa, Dariusz Świątlik i Ryszard Tusień.

Po oficjalnym rozpoczęciu imprezy i przemówieniach zebranych gości, ponad stu uczniów wzięło udział w zawodach.

Oprócz głównych konkurencji strzelectwo sportowe oraz łucznictwo, organizatorzy przewidzieli szereg konkurencji w formie gier i zabaw.

W zawodach wzięli udział uczniowie gimnazjów w Rudkach, Chybicach, Bodzentynie, Szerzawach, we Wzdole Rządowym oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Bodzentynie.

Kategoria szkoły podstawowe:



I miejsce - ex aequo: Zuzanna Szafraniec i Kamila Wzorek

II miejsce - Aleksandra Więckowska

III miejsce - Oliwia Kupis

Kategoria szkoły gimnazjalne:

Dziewczęta:

I miejsce - Julia Gąsior (Rudki)

II miejsce - Michalina Kowalska (Rudki)

III miejsce - Paulina Bielecka (Szerzawy)

Chłopcy:

I miejsce - Dawid Stępień (Bodzentyn)

II miejsce - Szczepan Pożoga (Szerzawy)

III miejsce - Jakub Orczyk (Szerzawy)

Zwycięzcy turnieju:

I miejsce - gimnazjum w Szerzawach

II miejsce - gimnazjum w Rudkach

III miejsce - gimnazjaliści z Bodzentyna

IV miejsce - najmłodszy uczestnicy ze szkoły

podstawowej w Bodzentynie

V miejsce - gimnazjum z Chybic

VI miejsce - gimnazjum we Wzdole Rządowym.

Kategoria VIP:

I miejsce zajął pan Dariusz Skiba - Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn

II miejsce pan Wojciech Furmanek - Sekretarz III pan Ryszard Tusień - Radny

Do rywalizacji w kategorii VIP stanęli nauczyciele wychowania fizycznego z bodzentyńskiej podstawówki wspólnie z Samorządowcami i zaproszonymi gośćmi.

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy wysokich wyników.

Szersza relacja dostępna na stronie: [www.zspbodzentyn.pl](http://www.zspbodzentyn.pl)

/EŚ/

## Są Mistrzami Powiatu

21 marca w Masłowie odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej Chłopców Szkół Gimnazjalnych. W zawodach wzięło udział 8 najlepszych zespołów z całego powiatu kieleckiego. Wśród nich znalazła się drużyna ze Wzdolu Rządowego, która wywalczyła sobie awans w półfinałach powiatu rozegranych w Nowej Słupi.

Nasi zawodnicy rozegrali bardzo dobry turniej. W fazie grupowej pokonali drużynę z Chęcin 2: 0, w kolejnym meczu gimnazjaliści ze Wzdolu Rządowego wygrali 2: 0 z zespołem

z Zagnańska. W ostatnim meczu grupowym pokonali zespół z Woli Jachowej 2:0, zajmując pierwsze miejsce w grupie B.

W półfinale zespół ze Wzdolu Rządowego pokonał 2:0 zespół z Grzymałkowa awansując do finału. W finale nasz zespół spotkał się z drużyną z Nowej Słupi, pokonując ją 2: 0.

Na uwagę zasługuje fakt, że drużyna ze Wzdolu Rządowego w pięciu rozegranych meczach w trakcie całego turnieju nie straciła nawet jednego seta wygrywając wszystkie mecze. Zespół ze Wzdolu Rządowego będzie reprezentował powiat kielecki w dalszej fazie rozgrywek.

Nasz zespół zagrał w następującym składzie: Michta Janusz, Jarosiński Filip, Gołębiowski



Bartek, Kozera Marcin, Szafraniec Piotr, Żak Bartosz, Telka Arkadiusz, Luciński Oskar, Stojecki

Jakub, Lipiec Kamil, opiekunem drużyny jest Roman Pytel.

Roman Pytel

## Bodzentyńskie Orły na medal

Podczas X jubileuszowych rozgrywek Świętokrzyskiej Młodzieżowej Ligi Bilardowej, zawodnicy ULKS „ORŁY” spisali się bardzo dobrze. W kategorii juniorek I miejsce zajęła Tola Szczurek, II miejsce Kinga Góźdz, VII miejsce zajęła Martyna Jeziorska. W juniorkach młodszych III miejsce zajęła Weronika Michta, wśród juniorów najwyższej sklasyfikowany z naszych zawodników był Jakub Mazurkiewicz, który zajął IX miejsce.

W klasyfikacji drużynowej po I turnieju Ligi nasza drużyna zajmuje II miejsce z dorobkiem 26 pkt.

Warto zaznaczyć, że ULKS „Orły” zajęli drugą pozycję podczas I rundy turnieju Coca



Cola Cup. W półfinale zawodnicy przegrali 4:0 z zawodnikami ze Skarżyska, natomiast w meczu o III miejsce wygrali z Gimnazjum z Łącznej 4:3.

Najskuteczniejszym zawodnikiem był Dominik Stodulski - zdobywca 8 bramek. Skład

grupy: Dominik Stodulski, Dawid Stępień, Jakub Mazurkiewicz, Patryk Niemaszewski, Mateusz Kiczor, Mikołaj Kiczor, Przemek Pożoga, Antoni Lesisz, Dominik Komorowski, Kamil Dadziak.

Jarosław Szczurek

## Wojtek Krzos - „Uczeń z klasą”

Tytuł „Ucznia z klasą” jest przyznawany w Szkole Podstawowej w Św. Katarzynie jednemu spośród uczniów klas IV - VI, który uzyskał najwyższą średnią z przedmiotów, wyróżniał się wzorowym zachowaniem, rzetelnie wywiązywał się z obowiązków szkolnych. Wyróżniony uczeń otrzymuje dyplom oraz specjalnie zaprojektowaną statuetkę. Wybór „Ucznia z klasą” odbywa się raz w danym roku szkolnym, po zakończeniu I semestru. Decyzję o przyznaniu nagrody podejmuje Rada Pe-

dagogiczna.

W bieżącym roku szkolnym do grona „Uczniów z klasą” dołączył uczeń klasy VI - Wojciech Krzos. Uzyskał średnią z przedmiotów 5,0 oraz wzorową ocenę z zachowania. Wojtek wykazuje zainteresowania matematyczne. Zbiera ciekawe okazy kamieni i zajmuje się modelarstwem. Lubi czytać książki z gatunku fantasy. W wolnym czasie gra na gitarze. Lubi poznawać swoją okolicę i jej przyrodę.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

M. Skrzeczyna



Zdjęcie: Archiwum szkoły



# W hołdzie ofiarom katastrofy smoleńskiej

W niedzielę 10 kwietnia 2016 r. w całej Polsce odbywały się uroczystości upamiętniające ofiary katastrofy pod Smoleńskiem.

W uroczystym nabożeństwie w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Pani Świętokrzyskiej w Kalkowie-Godowie uczestniczyli przedstawiciele władz Miasta i Gminy Bodzentyn na czele z Burmistrzem Dariuszem Skibą, Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie, Społecznej Rady Kultury Miasta i Gminy Bodzentyn, radni, sołtysi.

Nabożeństwo koncelebrował ks. kanonik Zbigniew Stanios kustosz Sanktuarium. Kazanie głosił ks. Andrzej Wróblewski, wracając do tragedii 10 kwietnia 2010 r., i jednocześnie podkreślając rolę wartości chrześcijańskich w budowaniu tożsamości narodu polskiego i wspólnoty europejskiej.

Po nabożeństwie uczestnicy udali się w stronę Golgoty Wschodu – miejsca wyjątkowego, upamiętniającego martyrologię Polaków. Tutaj zgromadzono się pod Pomnikiem katastrofy smoleńskiej. Modlono się za



Zdjęcie: M. Oettingen

dusze 96 osób, które zginęły w katastrofie, parę przyduszą Marię i Lecha Kaczyńskich; zapalono znicze.

Tym ważnym uroczystościom towarzyszyła wspólna refleksja konieczności pamiętania o polskich bohaterach. Tych, którym sześć lat temu lecieli do Katynia w 70.

rocznicę zbrodni katyńskiej i tych, zamordowanych przez radzieckie władze wiosną 1940 roku.

W ten sposób dwie daty 1940 i 2010 spłotyły się w dramatyczne symbole polskich dziejów.

Urszula Oettingen

## Udany debiut młodych biegaczy

2 kwietnia 2016 r. o godzinie 12.00 w Pińczowie rozpoczął się IV Bieg na Grochowska na dystansie 10 kilometrów, w którym wzięli udział uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie pod opieką Pani Magdaleny Tusień-Kuzki i Pani Agnieszki Łapki.

10-kilometrowa trasa prowadziła głównie przez las. Ułatwiało to bieg, ze względu na schronienie przed słońcem, które tego dnia grzało bardzo mocno. Wszyscy uczestnicy ukończyli bieg. Spośród reprezentantów szkoły jako pierwszy do mety dobiegł Norbert Grudzień z czasem 00:39:15, drugi z czasem 00:44:43 był Ernest Niemaszewski, trzeci Adam Pocheć który pokonał zało-

żony dystans w czasie 00:47:55. Najlepszą zawodniczką okazała się być pani Magdalena Tusień-Kuzka z czasem 01:53:19, a po niej Ania Pankowska, która przekroczyła linię mety z czasem 01:02:48.

Reszta naszej biegowej drużyny osiągnęła następujące wyniki:

Mariusz Pankowski (00:50:23), Dominik Rubnkiewicz (01:02:55), Damian Długosz (01:02:56), Paula Kłusek (01:04:15), Emilia Graba (01:06:15), Mikołaj Kępiński (01:07:48), Weronika Łapka (01:08:09), Klaudia Kuropatwa (01:10:25), Edyta Niewczas (01:13:36), Beata Łakomic (01:23:25), Klaudia Snopek (01:24:16), Sandra Koszarska (01:24:16), Wiktoria

Świerczyńska (01:24:16), Małgorzata Miśkiewicz (01:25:43).

- Było super! W następnym roku na pewno przyjadę tu, aby sprawdzić swoje siły – powiedziała po biegu jedna z debiutantek Sandra Koszarska.

- Był to mój pierwszy bieg, ale myślę, że nie ostatni. Jestem bardzo zadowolona, dumna z siebie. Trasa była fajna. Zawody przekonały mnie, że wszystko jest możliwe, trzeba tylko chcieć” – tak o udziale w rywalizacji opowiadała uczennica klasy I a Edyta Niewczas.

Po ukończeniu biegu, wszyscy zawodnicy otrzymali medale. Mogli również spróbować pieczonej kiełbasy i grochówki.

Podczas uroczystej dekoracji pucharem za zajęcie I miejsca w kategorii wiekowej K16 nagrodzony został Norbert Grudzień, a za zajęcie II miejsca w kategorii K30 Pani Magdalena Tusień-Kuzka.

Niewątpliwie był to wyjątkowy bieg ponieważ do grona „Biegaczy ZSP” dołączyło aż 10 uczniów, którzy po raz pierwszy spróbowali sił w biegu długodystansowym. Również dla p. Agnieszki Łapki był to debiut i niezwykle sukces, gdyż udało jej się pokonać trasę w 01:05:27.

Bieg ten, pomimo że wyczerpujący i trudny, skończył się dla wszystkich pomyślnie. I kto wie, może dla niektórych będzie on początkiem drogi do biegowego sukcesu?

Paula Kłusek  
Sandra Koszarska



Zdjęcie: Archiwum szkoły



W symposium uczestniczyli mieszkańcy Miasta i Gminy Bodzentyn

Zdjęcie: M. Cedro-Bąkowska

## Sacrum - Kultura - Natura

W sobotę 2 kwietnia 2016 r. w klasztorze Misjonarzy Oblatów na Świętym Krzyżu odbyło się Symposium naukowe „Dziedzictwo Świętego Krzyża. Sacrum - kultura - natura”.

W ten sposób zainaugurowano w regionie świętokrzyskim obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski, 200. rocznicy założenia Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej i 80. rocznicy ich obecności na Świętym Krzyżu.

Dzień obchodów to kolejna rocznica odejścia Świętego Jana Pawła II, dla którego Święty Krzyż był miejscem wyjątkowym.

Organizatorami symposiumu byli: Wojewoda Świętokrzyski, Klasztor Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu, Świętokrzyski Park Narodowy.

Współorganizatorzy wydarzenia to m.in. Politechnika Świętokrzyska, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Miasto i Gmina Bodzentyn, reprezentowane w Komitecie organizacyjnym przez Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn Dariusza Skibę oraz Przewodniczącą Społecznej Rady Kultury Miasta i Gminy Bodzentyn prof. Urszulę Oettingen.

W spotkaniu udział wzięli historycy, przyrodnicy, duchowni, przedstawiciele administracji

państwowej i samorządowej, posłowie, miłośnicy regionu i jego dziejów; mieszkańcy Miasta i Gminy Bodzentyn.

Konferencję otworzył superior klasztoru ojciec Zygfryd Wiecha, który odczytał list Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Zawarte w nim słowa podkreślały wielkie znaczenie Świętego Krzyża, najstarszego polskiego sanktuarium, jako ośrodka tworzącego polską tożsamość narodową i religijną.

Następnie głos zabrala Wojewoda Świętokrzyski Agata Wojtyśzek, która mówiła o Świętym Krzyżu jako sercu naszego regionu, miejscu kultu religijnego, do którego od wieków przybywają setki pielgrzymów.

W imieniu Ministra Środowiska prof. Jana Szyszko list gratulacyjny dla organizatorów odczytał podsekretarz stanu Andrzej Szweda-Lewandowski - Główny Konserwator Przyrody.

Dyrektor Świętokrzyskiego Parku Narodowego Piotr Szafrańc, witając gości, wyeksponował rolę tysogórskiego klasztoru w powiązaniu ze środowiskiem przyrodniczym Gór Świętokrzyskich.

W czasie konferencji naukowcy, reprezentujący różne ośrodki badawcze w Polsce, mówili o roli Świętego Krzyża w krajobrazie kulturowym Polski, zabytkach kulturowym, dziejach świętokrzyskiego klasztoru w latach niewoli



Święty Krzyż to serce naszego regionu – mówiła Wojewoda Świętokrzyski Agata Wojtyśzek

narodowej i w okresie międzywojennym, jego architekturze i niezwykłym usytuowaniu.

Symposium było również okazją do rozmów dotyczących zabytków Bodzentyna i potrzeby ich uwidocznienia w krajobrazie kulturowym ziemi świętokrzyskiej. Temu celowi mają służyć przygotowane przez Urząd Miasta i Gminy Bodzentyn projekty rewaloryzacji wzgórza zamkowego i stworzenia parku kulturowego z pokazaniem jego wartości przyrodniczych i architektonicznych.

Święty Krzyż i wyrosły u jego podnóża Bodzentyn to dwa najważniejsze ośrodki życia duchowego Polaków w okresie średniowiecza i wczesnych czasach nowożytnych w regionie

świętokrzyskim. W pierwszym kwitło życie monastyczne benedyktynów, opiekunów Relikwii Drzewa Krzyża Świętego. Bodzentyn zaś był odbiciem działalności biskupów krakowskich, będących właścicielami miasta, którzy wpłynęli na jego rozwój w zakresie religijnym, społecznym, kulturalnym, gospodarczym, urbanistyki i architektury.

Wydarzenie stanowiło cenną lekcję historii i wyraz pamięci o wszystkich chroniących spuściznę narodową. Było przeżyciem duchowym i jednocześnie przygotowaniem do planowanych obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski na terenie Miasta i Gminy Bodzentyn.

Urszula Oettingen



# Pyszności na kiermaszu wielkanocnym

W pierwszą niedzielę kwietnia na Rynku Górnym w Bodzentynie odbył się Kulinarny Kiermasz Wielkanocny. Zapachy regionalnych potraw kusily odwiedzających do zasmakowania tych pyszności.

Stowarzyszenia i nieformalne grupy pręźnie działające na terenie gminy jak zwykle stanęły na wysokości zadania. Na kiermaszu można było nie tylko spróbować regionalnych potraw, ale również podziwiać występy artystów ludowych.

Prawdziwą furorę zrobili wszystkie przygotowane specjały. Osoby, które przybyły na kiermasz mogły spróbować między innymi flaczek świętokrzyskich przygotowanych przez stowarzyszenie „Świętokrzyskie Jodły”, które swój unikatowy smak i aromat zawdzięczają dodanym pomidorom. Panie ze Stowarzyszenia „Rozwoju Miejscowości Wola Szczygiet-

rzybowej, a „Alebakki” kusily gulaszem zwanym żarkoje w nietuzinkowych miseczkach.

Dużą popularnością cieszył się placek spod kamienia autorstwa Pań ze Stowarzyszenia Dąbrowa. Placek spod kamienia to nic innego jak kruche ciasto przekładane bitą śmietaną – wyjaśnia Urszula Kuropatwa, prezes stowarzyszenia. Dodatkowo na stole „Dąbrowianek” można było skosztować różnych dodatków do



stonach: pieśni i tańca oraz obrzędu. „Wzdolskie Kołowrotki” zaprezentowali kabaret pt. „Ale to już było”. Scenariusz napisała Marta Stojcka, prezes stowarzyszenia. Jak sama zaznacza kabaret nie powstałby bez pomocy wszystkich członków stowarzyszenia. Z kolei „Leśnianie” odtworzyli na scenie dawny obrzęd „Śniadanie Wielkanocne”, który przedstawiał rodzinne śniadanie w niedzielę wielkanocną. W obrzędzie szczególnie zwrócono uwagę na symbolikę potraw. Zespół w swym repertuarze ma kilka przygotowanych obrzędów. - Chcieliśmy poszerzyć swój repertuar. Nie zawsze tańce pasują do każdej imprezy. A zespołów przedstawiających obrzędy w tradycyjny sposób nie jest wiele – skomentowała Krystyna Kuropatwa – prezes Leśnian. Pisaniem scenariuszy zajmuje się Jadwiga Wrona, a reszta członków zespołu ochoczo jej w tym pomaga.

Ocenę jakości przygotowanych potraw dokonywali nie tylko odwiedzający wydarzenie,



chleba.

Na kiermaszu można było również podziwiać występy naszych ludowych artystów. Każdy zespół przygotował kilkunasto-minutowe wystąpienie. Oprócz pieśni i tańców nie zabrakło oryginalnych pomysłów. Na uwagę zasługują występy „Wzdolskich Kołowrotek” oraz Zespołu Pieśni i Tańca Leśnianie, który dwukrotnie wystąpił na scenie, w dwóch od-

ale również specjalnie na tę okazję powołana komisja, w której skład wchodził: Dariusz Skiba - Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn, Marcin Sikorski - Dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury oraz Urszula Oettingen - Przewodnicząca Społecznej Rady Kultury, Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego oraz Polityki Społecznej Miasta i Gminy Bodzentyn. Wszystkie potrawy zdobyły uznanie komisji konkursowej, dlatego postanowiono wyróżnić wszystkich.

- Kulinarny Kiermasz Wielkanocny zorganizowaliśmy w tym roku po raz pierwszy, ale zapewne wpisze się on na stałe do kalendarza lokalnych imprez - mówi Marcin Sikorski Dyrektor MGCKi.

Przepisy przygotowanych i dostępnych potraw będą wkrótce dostępne w albumie „Kulinarne podróże po Świętokrzyskim”.

/EŚ/

# Prima aprilis - żarty medialne i nie tylko

1 kwietnia w Echo Dnia ukazał się artykuł pt. „Niezwykłe odkrycie w Bodzentynie. Do miasta wkrótce przybędą poszukiwacze skarbów”, który okazał się być primaaprilisowym żartem medialnym.

Gotowane marchewki gwizdzą. UFO wylądowało w Londynie. Serfowanie po Internecie „w stanie wskazującym” zostało zabronione. Te i inne żarty primaaprilisowe przeszły do historii mass mediów.

Nie wiadomo skąd wziął się obyczaj celowego wprowadzania bliźnich w błąd. W krajach anglojęzycznych 1 kwietnia jest nazywany „Dniem Głupców”. W krajach germańskojęzycznych dzień ten jest nazywany po prostu „1 kwietnia”, z kolei we Francji Prima aprilis jest określany jako „Dzień kwietniowej ryby”. W Szkocji znany jest jako „polowanie na głupca”, na Litwie jako „Dzień kłamcy”, a w Rosji 1 kwietnia nosi nazwę „Dzień śmiechu”.

Do Polski obyczaj ten dotarł z Europy Zachodniej w XVI wieku. Początkowo dzień ten był poświęcony opowiadaniom zmyślonych historii, robieniem przeróżnych dowcipów. Uważany był za niepoważny i starano się nie robić tego dnia żadnych ważnych rzeczy.

Bardzo często żarty primaaprilisowe są wykorzystywane w mediach. Ludzie oszukiwali się od zawsze, ale dopiero rozwój masowych mediów sprawił, że można było słać figla milionom ludzi jednocześnie. Ze względu na masowość wiele z nich przeszło do historii mediów. Przedstawiamy najbardziej wyjątkowe dowcipy.

## KOLOROWA TELEWIZJA

Jednym z pierwszych dowcipów primaaprilisowych, jakie pojawiły się w mediach, był żart publicznej telewizji szwedzkiej z lat 60. Jedyny istniejący kanał telewizyjny - Sveriges Television - sprytnie wkręcił niemal wszystkich Szwedów. Były to czasy, w których telewizję można było oglądać tylko w czarno-białych barwach. Właśnie dlatego komunikat z 1 kwietnia 1962 roku, w którym „ekspert techniczny” ogłosił nową metodę na odbieranie telewizji w kolorze, wydawał się rewolucyjny. Cały proces pokazano na antenie,

używając przy tym specjalistycznej terminologii. Prosty i skuteczny sposób miało być założenie kawałka nylonowego materiału na ekran odbiornika. Najlepszym materiałem okazała się być... damska pończocha, której założenie miało powodować wielobarwne widzenie.

Podobno ekspertowi zaufało tysiące osób, lecz kolorową telewizję mogli oglądać dopiero 14 lat później.

## UNIJNY ZAKAZ PRIMA APRILIS

Brytyjska gazeta „The Sun” 1 kwietnia 2005 roku poinformowała o zakazie świętowania Prima Aprilis ustanowionym przez Unię Europejską. Tabloid powoływał się na unijną dyrektywę, w której zapisane jest, że święto zagraża zdrowiu psychicznemu i fizycznemu. Na szczęście to był tylko żart.

## NIE BĘDZIE EURO 2012

Ogromny żal i wręcz żałobę narodową spowodował żart Moniki Olejnik, która 1 kwietnia 2012 roku poinformowała w Radiu ZET, że Polska nie będzie organizować Euro 2012. Powszechna panika wśród słuchaczy radia spowodowała zamęt w całym kraju. Na szczęście szok nie trwał długo.

## Spaghetti rośnie na krzewach

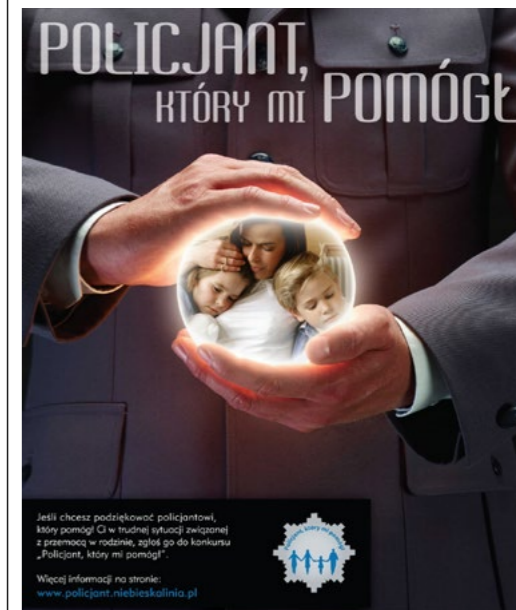
W 1957 roku BBC poinformowała słuchaczy o wyjątkowo obfitych tego roku zbiorach spaghetti. Łagodna zima sprawiła, że już na początku kwietnia rolnicy w kantonie Tessyn w Szwajcarii mogli zdejmoać nitki spaghetti z krzewów, na których one, jak każdemu wiadomo, rosną.

Ale to jeszcze nie wszystko. Dzięki długoletniemu zabiegom, udało się im wyhodować nową odmianę „makaronowego krzewu”, wyróżniającą się tym, że wszystkie nitki są prawie jednakowej długości i po wysuszeniu ich na słońcu nadają się od razu do spożycia. Z sosem pomidorowym stanowią prawdziwy przysmak.

W tamtych latach włoska kuchnia nie były tak rozpowszechniona w Wielkiej Brytanii jak dziś i ten żart udał się nad podziw. Część radiosłuchaczy dzwoniła do BBC z prośbą o podanie im adresów sklepów ogrodniczych, w których można kupić tę nadzwyczajną odmianę krzewu makaronowego.

Oprac. /EŚ/

# Zgłoś bohatera



Jeśli chcesz podziękować policjantowi, który Ci pomógł w trudnej sytuacji związanej z przemocą w rodzinie koniecznie zgłoś go do konkursu „Policjant, który mi pomógł”.

Już po raz IX Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie Instytutu Psychologii Zdrowia ogłasza konkurs pt. „Policjant, który mi pomógł”. Honorowy patronat nad konkursem sprawuje Komenda Główna Policji oraz Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”.

Celem jest wyłonienie policjantów, którzy niosą pomoc osobom dotkniętym przemocą w rodzinie. Dla, których skuteczna interwencja nie oznacza jedynie powstrzymania sprawcy, ale przede wszystkim zmotywowanie pokrzywdzonych do podjęcia działania. Nasza gmina może się pochwalić funkcjonariuszami, którzy dzięki swojemu profesjonalizmowi i wytrwałości przyczyniają się do budowy lokalnego systemu pomocy sytuacji osób dotkniętych przemocą domową. Warto zatem docenić policjantów, którzy nie czekają na pochwały, choć to co robią bez wątpienia na wyróżnienie zasługuje. Zatem jeśli znamy policjanta, któremu chcemy podziękować zgłośmy go do konkursu. Przypomnijmy, iż w 2012 roku miano „policjanta, który mi pomógł” zdobył funkcjonariusz pracujący w Komisariacie Policji w Bodzentynie aspirant Witold Fijas.

Kandydatów mogą zgłaszać osoby indywidualne, ale również organizacje i instytucje do 31 maja 2016 roku. Zgłoszenia wysyłać można za pomocą poczty tradycyjnej na adres: „Niebieska Linia”, ul. Korotyńskiego 13, 02-121 Warszawa oraz za pomocą formularza elektronicznego, który znajduje się na stronie [www.policjant.niebieskalinia.pl/formularz.php](http://www.policjant.niebieskalinia.pl/formularz.php)

/DZ/





## **Program +50 skierowany dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kielcach**

**Wychodząc naprzeciw zmieniającej się sytuacji na rynku pracy  
Powiatowy Urząd Pracy pozyskał środki dla osób powyżej 50 roku życia  
w wysokości 2 849,2 tys. złotych.**

Dzięki tym środkom możliwa będzie aktywizacja 320 osób w wieku powyżej 50 lat. W ramach tego programu możliwe będzie zrealizowanie:

- jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej dla 25 osób
- refundacja kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla 25 osób
- prace interwencyjne dla 40 osób
- szkolenia dla 30 osób
- staże dla 200 osób.

Przewidziany czas realizacji programu to koniec grudnia 2016 roku.

Bezrobotni zarejestrowani w PUP w Kielcach powyżej 50 roku życia są w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Z pośród 11177 osób bezrobotnych osoby po 50 roku życia stanowią 21,96 % w/w grupy -2455 osób. Ponadto bezrobotni pow. 50 borykają się z wieloma problemami na rynku pracy oraz stereotypami funkcjonującymi na ich temat wśród pracodawców, takimi jak:

- niższe kompetencje osób 50+ i postrzeganie ich jako mniej atrakcyjnych pracowników;
- traktowanie osób powyżej 50 roku życia jako mniej efektywnych, mało elastycznych.

Osoby po 50 - ce są słabiej wykształcone niż osoby młode nie jest to jednak odzwierciedlenie ich kompetencji jako pracowników. Na ich korzyść przemawia zdobyte doświadczenie w pracy na przestrzeni lat (ponad 66,63% osób powyżej 50 roku życia posiada doświadczenie zawodowe od 10 lat pracy wzwwyż a tylko 5,88% nie posiada żadnego stażu pracy). Część pracodawców ma problem z wykorzystaniem doświadczenia pracowników powyżej 50 roku życia w rozwoju firmy. Jest to szczególnie widoczne na przykładzie osób tracących pracę nie z ich winy. Wśród osób zwolnionych z przyczyn nie dotyczących pracownika i zarejestrowanych w PUP w Kielcach na przestrzeni 2015 roku największą grupę stanowiły osoby powyżej 50 roku życia (15%).

Problemy osób niepracujących zawodowo które ukończyły 50 roku życia są niezwykle skomplikowane mają ogromne znaczenie dla całego społeczeństwa. Pamiętajmy iż obecna sytuacja demograficzna sprawia, iż konieczne staje się zachowanie jak najdłuższej aktywności zawodowej osób pracujących.